№ 249. Wtorek 31. Października 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Londyn, 30. paźdz. Królowa przybyła dziś i zatwierdziła gabinet Russela, w którym Clarendon będzie ministrem spraw zagranicznych. Zresztą w składzie osób nie zaszły ważniejsze zmiany.

Florencya, 29. paźdz. W Florencyi wybrani zostali: Ricasoli, Peruzzi, Rubieri, Cipriai; w Alessandryi: Ratazzi; w Ankonie: Bixio. Większa część osób po dziś wieczór wybranych należy do stronnictwa umiarkowanych.

Część urzędowa.

Na mocy ministeryalnych rozporządzeń z 25. września 1865 i 4. października 1865 LL. 4440 i 4610 oznaczone zostały godziny urzędowe c. k. Namiestnictwa i c. k. urzędów powiatowych z dniem 1. listopada 1865 na czas od godziny *ósmej* zrana do *trzeciej* godziny po południu, zaczem protokoły podawcze tych władz będą tylko w ciągu tych godzin otwarte.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 23. października 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do magistratu miasta *Lwowa* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* od ks. *Kobylańskiego* 2 złr. w. a., które niebawem na miejsce przeznaczenia odesłane zostały.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 27. października r. b. powołać najłaskawiej *Józefa* księcia *Colloredo-Mannsfelda* jako prezydującego, radzcę nadwornego dokt. *Franciszka Tascheka* jako jego zastępcę, następnie feldmarszałka *Henryka* barona *Hessa*, *Anzelma* barona *Rothschilda*, *Michała* barona *Rueskefera*, profesora dokt. *Edwarda Herbsta* i radzcę giełdowego *Szymona Wintersteina* jako członków komisyi do kontroli długów państwa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem dto. *Schönbrunn* dnia 26. października r. b. mianować najłaskawiej najdostojniejszego Arcyksięcia *Karola Ludwika* protektorem dla udziału Austryi w bliskiej wystawie w Paryżu i w przyszłych wystawach powszechnych wielkiego znaczenia, jako też mającej się odbyć w swoim czasie wystawy powszechnej w Wiedniu, a c. k. tajnego radzcę *Macieja Konstantego* hrabiego *Wickenburga* prezydentem komitetu centralnego do udziału w powyższej wystawie powszechnej.

Ustawa z 27. października 1865,

o kontroli długu państwa,

ważna dla całej monarchii.

Odwołując się do patentu mojego z dnia 20. września 1865 i chcąc ażeby komisya niezawisła od administracyi finansowej nieprzerwanie aż do chwili, w której przywrócona będzie, być mogła komisya z łona reprezentacyi państwa wychodząca, czuwała nad zarządem długu państwa, widzę się spowodowany postanowić:

§. 1. Do wykonywania kontroli długu państwa powołana będzie przezemnie komisya gwoli kontroli długu państwa, Mnie bezpośrednio podporządkowana, składająca się przynajmniej z siedmiu członków, z śród których przewodniczący i jego zastępca mianowani będą.

Zastrzegam Sobie powiększyć skład komisyi do dziesięciu członków, na wniosek komisyi i z uwzględnieniem przepisów §. 1. prawa z dnia 13. grudnia 1862, Nr. 96 D. P.

§. 2. Członkowie tej komisyi nie mogą być nigdy pociągani do odpowiedzialności za wota w wykonaniu ich powołania oddane, ani za słowa w tym względzie wyrzeczone.

Wszyscy członkowie komisyi pełnią urząd swój bezpłatnie.

Ci co poza Wiedniem mieszkają, mają prawo do wynagrodzenia za podróże tam i na powrót według §. 3. prawa z dnia 10. grudnia 1862, Nr. 96 D. P.

§. 4. Komisya rozpocznie czynność swoję objęciem kontroli nad wykonaniem zobowiązań wypływających z umowy postanowieniem Mojem z dnia 6. stycznia 1863 zatwierdzonej, między bankiem uprzywilejowanym narodowym austryackim a administracyą finansów pod dniem 3. stycznia 1863 zawartej (D. P. z roku 1863, Nr. 2), tudzież objęciem wszelkich pism urzędowych od komisyi kontroli długu państwa, przez radę państwa na mocy prawa z dnia 13. grudnia wysadzonej.

Należące do tejże komisyi kontrasygnowanie asygnacyi udziałowych hipotecznych, według prawa z dnia 17. listopada 1863 D. P. Nr. 98, tudzież kontrasygnowanie obligacyi wydać się mających na podstawie kredytu 13 milionów przyzwolonego prawem z dnia 30. czerwca 1865, D. P. Nr. 93, nowo mianowana komisya w miejsce dawniejszej wykonać ma.

§. 5. Ażeby postanowienia komisyi były ważne, potrzebną jest obecność pięciu członków.

§. 6. Na przypadek wystąpienia którego z członków, zastrzegam Sobie skompletowanie komisyi.

§. 7. Przedmiot kontroli komisyi przekazanej stanowi cały ogólny dług państwa (skonsolidowany i niestały) dług królestwa lombardzko-weneckiego i długi indemnizacyi gruntowej, w tym samym sposobie jak dotąd.

§. 8. Komisya dopilnować ma:

a) ażeby istniejące długi państwa traktowane były według przepisów prawa, ażeby zatem ściśle w duchu przepisów prawnych procenta były opłacane i spłaty w gotowiznie były uiszczane, lub ściągnienie na drodze operacyi giełdowych było dokonane, tudzież ażeby sumy przeznaczone na opłacenie procentów i zwrot kapitałów według przeznaczenia swego użyte były;

b) przy pożyczce nowo zaciągnąć się mogącej komisya dopilnować ma, ażeby warunki zaciągnienia pożyczki, jawnie ogłoszone, dotrzymane były, ażeby pożyczka zaciągniona była w główną księgę długu państwa, dopilnować ma konfekcyi i wydania obligacyi, które w dowód dopełnionej kontroli zaopatrzone być mają imienną stampiglią przewodniczącego i jednego członka komisyi; również należy do komisyi

c) zaregestrowanie i utrzymanie ewidencyi zaliczek na krótki czas zaciągnionych, których amortyzacyi według umowy komisya dopilnować i dokumenta z tego tytułu wystawione kontrasygnować ma.

§. 9. Dla wykonania tych obowiązków przelewają się na komisyę, ustawą niniejszą zaprowadzoną, wszelkie prawa i atrybucye, jakie przysługiwały komisyi kontroli długu państwa przez radę państwa wysadzonej, według ustawy z dnia 13. grudnia 1862, D. P. Nr. 96 (§§. 10, 11 i 12).

Ministerym finansów ma obowiązek wcześnie podać do wiadomości komisyi wszelkie zmiany w stanie długu państwa skonsolidowanego i niestałego i jego oprocentowania, ma obowiązek zawiadomić ją o wszelkich zaciągnionych zaliczkach, składać jej dokumenta do tychże zaliczek się odnoszące gwoli kontrasygnowania, ma w końcu obowiązek zaprowadzenia przy kasie centralnej państwa rachunkowości, łatwo przejrzeć się dającej i w osobnym dzienniku kredytowym zupełnie skoncentrowanej, względem wszystkich operacyi odnoszących się do długu państwa stałego i niestałego, z czego wszystkiego komisyi tygodniowo odpis doręczony być winien.

§. 10. Komisya kontroli długu państwa zdawać Mi ma, ile razy tego uzna potrzebę, jednak przynajmniej raz w roku, relacyę z czynności i spostrzeżeń swoich, która to relacya do publicznej wiadomości podaną będzie.

Prócz tego komisya z końcem każdego półrocza ułoży wykaz stanu całego długu państwa i takowy ogłosi w urzędowej części Gazety wiedeńskiej.

Zresztą wolno będzie komisyi zdać sprawę z czynności swych pierwszej reprezentacyi państwa za jej zebraniem.

Inne czynności komisyi ograniczają się do stosunków z ministeryum skarbu, z dyrekcyą długu państwa i z buchhalteryami i kasami kredytowemi.

§. 11. Mój minister skarbu odbiera polecenie wykonania niniejszej ustawy.

Wiedeń, 27. października 1865.

Franciszek Józef, m. p.

Belcredi, m. p. *Larisch*, m. p.

Z najwyższego rozkazu:

Bernard Meyer, m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 31. października.

Stan zdrowia Jego Mości Cesarza *Ferdynanda* polepszył się podług telegramu z Ploszkowic z 29. b. m. tak dalece, że ustało już wydawanie buletynów lekarskich.

W *Const. Oest. Ztg.* czytamy: *Glocke* z 22. b. m. przyniosła w szpaltach swoich artykuł o amnestyi w Galicyi. Nie omylimy się pewno, utrzymując, że artykuł ten niewyszedł wcale ze źródła ministeryalnego, i przeto jest aluzya dziennika *N. Fr. Pr.* i innych dzienników wiedeńskich, jakoby *Glocke* otrzymywała natchnienie z ministerstwa, równie bezzasadną, jak sam wspomniony artykuł.

Niejest wprawdzie tajemnicą dla rządu, że europejska rewolucyjna propaganda w Londynie nie wykreśliła Galicyi ze swoich pla-

nów operacyjnych, i od czasu do czasu wysela także i do tego kraju swoich ajentów; aleź zarazem niemoże rząd ignorować, że zbrodnicze te zabiegi znachodzą na teraz stronników zaledwie w młodocianych zapaleńcach, i ze kraj, z dziennikarstwem na czele odpiera te usiłowania z oburzeniem. Wielce przeto dziwić się potrzeba, że *Glocke* i powtarzające za nią dzienniki niewahają się podawać w podejrzenie pewne osobistości polskiej narodowości, gdyż przypuszczać mozna, że rząd z pewnością nieomieszka zwrócić się z całą ufnością ku tym, którzy dobrze zrozumiany interes monarchyi umią łączyć z interesem własnej ojczyzny.

Dla tego jesteśmy też przekonani, ze tylko pożądanem może być dla rządu, jeżli znani patryoci zbliżają się do rządu w zamiarze, by przedstawiać interesa swojej ojczyzny w sposób jawny i wolnomyślny."

O przyjęciu gości królewskich w Turynie podaje *Gazzetta di Venezia* następujące uwagi: „Dn. 25. b. m. miał Król Wiktor Emanuel przyjemność widzieć znowu obie córki swoje, *Klotyldę* małżonkę Księcia *Napoleona*, i *Maryę Pię* Królowę portugalską. Obydwom Księżnom towarzyszyli ich małzonkowie, i przyjmowane były na dworcach kolei miasta z oznakami największej radości. Największą pociechę, jaką Opatrzność zgotowała Królowi, są dla niego teraz ukochane córki jego, które urodziła mu Księżniczka austryacka, córka Arcyksięcia Rainera, wicekróla lombardo-weneckich prowincyi, który również sam jest synem austryackiej Arcyksiężniczki, a przecież zostaje dom sabaudzki od 17 lat w nieprzyjaźni z domem austryackim, który w przekonaniu, że najszlachetniejsza zemsta jest dobrodziejstwo, pozostawił w r. 1849 Królowi Wiktorowi Emanuelowi koronę nienaruszoną, i właśnie temi dniami w stolicy swojego wielkiego państwa wzniósł spiżowy pomnik na cześć jednego z Książąt sabaudzkich. Najsłodsze więc rozkosze ojcowskie, jakich teraz doznaje Król, dostały mu się w udziale z krwi domu austryackiego.

Włoskie ministerstwo finansów przedłoży parlamentowi ważną ustawę, która obala zupełnie dawniejsze ustawy finansowe z 10. listopada 1864. Gdy wówczas zostały prawie wszystkie cła podwyższone, zniża je teraz nowa ustawa, a mianowicie zatrzymuje dawniejsze ceny tytoniu i cygarów, ponieważ minister Sella doszedł wreszcie do przekonania, że przemytnictwu pozostawił bardzo obszerne pole. Minister Sella jest od jakiegoś czasu chory i udał się dla poratowania zdrowia do swego miasta rodzinnego Biella.

Listy z Rzymu z bardzo dobrego źródła wyjaśniają znaczenie ostatnich wypadków w wiecznem mieście. Monsignor Merode nie został usunięty z posady ani też z niej nie ustąpił, żądał tylko urlopu dla poratowania zdrowia, urlop ten otrzymał i na czas urlopu wyznaczono zastępcę jego. Pozycya proministra broni wprawdzie nieco się zachwiała, lecz rzeczą jest pewną, że nawet kardynał Antonelli, osobiście niechętny księdzu Merode, znając usługi i poświęcenie się jego, innego zarzutu czynić mu nie mógł, jeno iż czasem zbłądził przez zbytek gorliwości.

Z resztą hr. Sartiges, poseł francuzki, ktory wracał z Paryża do Rzymu przez Florencyę i tamże z osobami przy sterze rządu będącemi częste miewał konferencye, zapewnił dwór rzymski nie tylko o niezmiennej przychylności dworu swojego lecz zarazem i o stałem postanowieniu rządu Króla Wiktora Emanuela, ścisłego przestrzegania stypulacyj konwencyi wrześniowej. Reprezentant Francyi dodał, może w nadmiarze gorliwości, iż we Florencyi o Rzymie i o Wenecyi wcale nie myślą.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 30. października. *(Rozprawy Rady miejskiej.)* W zeszłym tygodniu miała Rada miejska dwa posiedzenia publiczne, mianowicie we wtorek d. 24. i we czwartek dnia 26. b. m.

Na posiedzeniu wtorkowem oznajmił p. burmistrz *Kroebl*, że udawał się z dwoma członkami do p. prezydenta c. k. Namiestnictwa i wręczył mu prośbę o wstrzymanie terminu reformy propinacyjnej, na dzień 15. listopada zapowiedzianej. Pan prezydent przyrzekł, iż miasto otrzyma spiesznie rezolucyę.

Dalej załatwione zostały dwie sprawy jako naglące: 1) *Wynajęcie przytulisk i ogrzewalni dla ubogich*; 2) *sprawa tandeciarzy.* Co do pierwszego proponowała sekcya I. wynajęcie siedmiu ubikacyi na takie przytuliska, ale tylko 3 uznano za stosowne, mianowicie jedną pod Nr. $234\frac{3}{4}$. drugą pod Nr. 308 u pana Kozakiewicza, a trzecią u pana Marka Dubsa. Oraz uradzono w sekcyi, ażeby landwójtom rozdać po 30 złr. na słomę i drwa dla biednych. Wnioski te przyjęła rada. Co do drugiej sprawy uchwaliła rada uwzględnić prośbę tandeciarzy względem zmniejszenia czynszu nadal o $\frac{1}{8}$ część.

W końcu nastąpiły dalsze obrady nad statutem gminnym i przyjęto §§. od 18. aż włącznie do 34. niektóre z małemi poprawkami stylistycznemi.

Na posiedzeniu czwartkowem przedłożył radny *Dymet* wniosek pisemny względem utrzymania studzien miasta w lepszym porządku, który odesłano do sekcyi a radny *Maciejowski* uchwałę sekcyi o dostarczanie leków dla ubogich chorych po szpitalach, w którym to celu obowiązali się aptekarze tutejsi opuścić 25%. Rada przyjęła wniosek sekcyi.

Następnie odczytał radny Dr. *Rodakowski* rezolucyę Namiestnictwa w sprawie propinacyi. Namiestnictwo poleca, ażeby ministeryalne rozporządzenie ogłosić niezwłocznie szynkarzom z zastrzeżeniem, iż do ostatecznego załatwienia tej sprawy obowiązani są uiszczać dotychczasową opłatę. Na wniosek sprawozdawcy postanowiła rada powrócić do pierwotnej myśli wysłania deputacyi do Wiednia, i wybrała w miejsce pp. Pfeiffra i Szwedzickiego, którzy się usunęli od deputacyi, panów Schumana i Mańkowskiego.

Potem nastąpiły dalsze obrady nad statutem, a mianowicie nad §. 35. opiewającym o *składzie i zbiorze rady miejskiej*, i po dłuższych debatach utrzymał się wniosek sekcyi, ażeby rada składała się ze 100 członków, z których 15stu ma być wybieranych z pomiędzy izraelitów.

Lwów, 30. października. *(Program Rusinów.)* Posłowie ruscy, bawiący we Lwowie, ułozyli pod przewodnictwem księdza metropolity *Litwinowicza* obszernie motywowany w „Słowie" ogłoszony program, który w ostatecznem streszczeniu obejmuje następujące punkta:

1. „Obstawać *za silnym rozwojem i jednołącznym składem austryackiego państwa*;
2. *niezłomna wierność i przywiązanie do Najj. dynastyi cesarskiej*;
3. coraz większe rozwijanie liberalnych instytucyj z autonomią prowincyi;
4. *wzrost i wzmocnienie ruskiej narodowości* na czysto-narodowej podstawie
5. podniesienie materyalnego *dobrobytu całego kraju koronnego* według zasad *słuszności i bez nadania przewagi klasom pojedyńczym*;
6. *słuszne rozdzielenie wszystkich powinności* pod względem służby wojskowej, podatków i wszystkich innych ciężarów;
7. *słuszne wyzwolenie* od istniejących jeszcze, od byłej pańszczyzny pochodzących *obowiązków służebnictwa*;
8. *zgoda i harmonia z innemi narodowościami w kraju*, wolne zarówno od wszelkich zachcianek hegemonicznych, jako i od podrzędności Rusinów wobec tych narodowości, i *istotne z niemi równouprawnienie*."

Wiedeń, 29. października. *(Nowiny dworu.)* Z N e u b e r g a donoszą, że *Najjaśn. Pan* przybył tam 24. b. m. zrana o godzinie $\frac{1}{2}$4. z Mürzzuschlag w towarzystwie W. Księcia *Ferdynanda* toskańskiego, Księcia *Hohenlohe*, hrabiego *Königsegga* i barona *Vlasisca*, ażeby polować w kniejach tamtejszych na dzikie kozy.

(Wiadomości bieżące.) Jego Mość Cesarz raczył najwyższem postanowieniem z 14. października r. b. dozwolic najłaskawiej politycznemu wychodźcy *Józefowi Leopoldowi Stiger* z Gracu powrócić bezkarnie do rodzinnego kraju.

(Tryestyńskie wiadomości o cholerze) są do ludności cywilnej bardzo pomyślne. Od 25. do 26. b. m. niewydarzył się żaden nowy wypadek słabości. Z dawniejszych chorych umarł jeden, dwóch wyleczono. W szpitalu wojskowym, przybyło 16 świeżych chorych, 2 umarło, a 21 pozostało 26. b. m. do dalszej kuracyi. Oprócz tego zdarzył się jeden wypadek na stojącym w porcie okręcie tureckim.

Peszt, 27. października. Na czarnej tablicy tutejszej wszechnicy zamieszczono napomnienie do słuchaczy różnych wydziałów, ażeby się, nie będąc wyborcami, do wyborów nie mięszali, nie uczęszczali do szynków i kawiarń, w których się agitacye wyborcze odbywają. Zdaje się, iż napomnienie to spowodowane zostało wypadkami w Teresienstadzie, gdzie w kilku szynkowniach przyszło do żwawej przemowy między stronnikami kandydatów Gerove i Schwarz, przy czem kilku studentów głośno się także odzywali. W ogóle jednak duch młodzieży zupełnie jest dziś inny jak w roku 1861 i całe usposobienie na Węgrzech odznacza się spokojnością i umiarkowaniem. — *Hon* donosi, iz w Waizen nauczyciele szkół tamtejszych, w zupełnej sprzeczności z napomnieniem wszechnicy peszteńskiej, dzieci szkolne wzywali, ażeby brali udział w wyborach — chociazby samem tylko hałasowaniem po ulicach. — Jego Eminencya kardynał prymas węgierski polecił listem pasterskim odprawić nabożeństwo na intencyę pomyślnego skutku sejmu węgierskiego. Obywatele w Budzie obowiązali się dostarczać tanich mieszkań deputowanym na sejm i starać się o łatwą komunikacyę zaprowadzeniem omnibusów. Zdaje się, iz w skutek odezwy dzienników i w Peszcie samym ceny pomieszkań nie będą za nadto wygórowane.

Pesti Naplo zamieścił korespondencyę z Wiednia, w której znachodzimy ustęp następujący: o podróży Jego Ces. Mości i rodziny cesarskiej są rózne wersye w obiegu, zdaje się jednak, iż podróż ta jest do prawdy podobna, a nawet osoby dobrze poinformowane zapewniają, iż najwyższy reskrypt, powołujący znów do służby gwardyę przyboczną węgierską, podpisany będzie przez Monarchę w zamku Króla Macieja Korwina. „Agitacya wyborcza na Węgrzech", pisze *Pesti Naplo*, zajmuje tak mocno dzienniki wiedeńskie, iż nie zwracają uwagi na nie jeden wypadek, co się wydarzył. I tak w niektórych dziennikach zagranicznych pojawiła się wiadomość, że kanclerz węgierski hr. Majlath miał audyencyę u Arcyksięcia Rainera i konferował z nim względem objęcia godności palatina węgierskiego. Godność palatina jest zaprawdę koniecznem dopełnieniem autonomii kraju, jaśnieje ona na czele praw z 1848 roku, świadcząc, iż ojcowie nasi wybór palatina uważali za rzecz najważniejszą. Pomimo tego przekonani jesteśmy, iż panu kanclerzowi ani na myśl nie przyszło oktrojować krajowi palatina poza obrębem sejmu. Jeżeli korona ma jakie zamiary co do osoby Jego cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Rainera, to zamiary te nie posunie zapewne poza granicę prawa stawiania kandydatów, którego

jej zaprzeczyć nie można, wolny jednak wybór palatyna do sejmu tylko należeć może."

Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. października. *(Wydalenie księdza Rzewuskiego.) Dziennik Warsz.* donosi: W piątek dn. 27. października, administrator dyecezyi warszawskiej ksiądz Rzewuski, z rozporządzenia rządu, został wydalony z Warszawy i wysłany na mieszkanie do miasta Astrachania, przeznaczonego dlań na miejsce stałego pobytu. Środek ten, z którym rząd ociągał się do ostatecznej konieczności, w nadziei, że ksiądz Rzewuski zdoła wreszcie lepiej ocenić obowiązki, które godność jego nań wkłada, wywołany został uporem, z jakim administrator przez cały ciąg swego zarządu dyecezyą bezustannie sprzeciwiał się wprowadzeniu w wykonanie wszelkich rozporządzeń rządowych, posuwając się do widocznej i systematycznej opozycyi, jak bezowocnej i tak niezgodnej z dobrze zrozumianemi interesami samego kościoła. Dążenie to jawnie wykazało się przy samem objęciu przez księdza Rzewuskiego zarządu dyecezya.

W tym czasie, który jak wiadomo, odznaczył się najnierozsądniejszą i najwystępniejszą agitacyą, był dany z Warszawy całemu krajowi godny politowania przykład mniemanej kościelnej żałoby, która miała tylko ułatwić ruch rewolucyjny i podburzyć naród przeciw prawej władzy. Ks. Rzewuski uporczywie sprzeciwiał się jak zdjęciu żałoby, tak i przywróceniu dzwonienia w kościołach dyecezyi warszawskiej, dobrowolnie przyjmując na siebie ciężką odpowiedzialność i solidarność w występnych działaniach wrogów porządku. Gdy bieg wypadków sam przez się zmusił administratora dyecezyi warszawskiej do zaniechania tych manifestacyi rewolucyjnych, które zresztą stawały się uciążliwemi nietylko dla całej ludności kraju, lecz i dla samego duchowieństwa, a stopniowo ustalający się porządek rozwiał występne marzenia, — administrator warszawski nie zrozumiał niestety tej pojednawczej roli, która tylko mogła przy tych okolicznościach być odpowiednią jego powołaniu duchownemu i ciągle trwając w nieuległości rozporządzeniom rządowym, nie odstępował i nadal od poprzedniego sposobu swych działań, nie zwracając uwagi na dawane mu przestrogi. Nie poprzestając na systematycznem sprzeciwianiu się w interesach duchownych, o ile takowe mogły obchodzić rząd, ks. Rzewuski nie cofał się przed bezpośredniem i jawnem przekroczeniem zasadniczych praw państwa. I tak pomiędzy innemi, wbrew wyraźnemu pod tym względem ostrzeżeniu, jakie mu udzielono, nietylko że się nie uchylił od bezpośrednich stosunków z nuncyuszem dworu rzymskiego w Wiedniu, lecz nadto otrzymawszy od niego, bez pośrednictwa rządu, rozporządzenie dotyczące interesów duchownych w Królestwie, poważył się, według własnego zeznania, dnia 16. (28.) sierpnia roku bieżącego samowolnie i bez wiedzy rządu przesłać kopie z takowego rozporządzenia, przez niego samego zalegalizowane, do konsystorzy innych rzymsko-katolickich biskupów i administratorów dyecezyi w Królestwie. Okoliczność ta, stanowiąca wyraźne i rozmyślne przekroczenie wszelkich obowiązujących w Królestwie praw, poczynając od dekretu Króla saskiego Księcia warszawskiego z d. 16. (28.) lipca 1808 roku, do ukazu najwyższego z dn. 6. (18.) marca 1817 r., które wielokrotnie były potwierdzane przez inne jeszcze postanowienia, nie mogła być pozostawioną bez uwagi i przepełniła miarę wszelkiej cierpliwości, której zachowywanie względem księdza Rzewuskiego, rząd przez tak długi czas przyjmował za zasadę.

Niezależnie od tej zbyt ważnej okoliczności, która była największym i stanowczym powodem do usunięcia administratora, ten ostatni zdołał wkrótce potem i w interesach duchownych odznaczyć ostatnie dni swego pobytu w Warszawie, innem nie mniej wyraźnem przekroczeniem ostatnich postanowień rządowych, zarządziwszy w jednym z klasztorów warszawskich dokonanie, przez same osoby zakonne, nieprawnych wyborów na urzęda klasztorne, zamiast aby sam wybrał osobę zaufaną i przedstawił takową do zatwierdzenia rządu, a to stosownie do art. 30. najwyżej zatwierdzonych w dniu 22. listopada (4. grudnia) 1864 roku przepisów co do sposobu utrzymania i zarządu klasztorów rzymsko-katolickich. Wybór ten zarządzony przez administratora wbrew stanowczemu i świeżo wydanemu prawu, był rozmyślnie otoczony wszelką możliwą w tym wypadku uroczystością, jak to wykazało wyprowadzone w tym przedmiocie śledztwo.

Świeży przykład nieuniknionych skutków, jakie niezawodnie pociąga za sobą samowolne przekroczenie przepisów, posłuży ku większemu umocnieniu nienaruszonej mocy prawa, dla wszystkich równego i dla wszystkich obowiązującego; wzmocni zarazem i wpływ całej rozsądnej części duchowieństwa, która uznając mylność i występność ostatniego ruchu rewolucyjnego, zdołała już przekonać się o tem — jak są ściśle połączone z sobą godność i korzyści kościoła z uszanowaniem przez same duchowieństwo prawego rządu i z poddaniem się istniejącym prawom. Kapitule warszawskiej, która obecnie obejmuje czasowy zarząd dyecezya, pozostaje dać dowody, że doświadczenie czasów minionych nie pozostało dla duchowieństwa rzymsko-katolickiego bez skutku; a dowieść tego łatwo, wyborem na administratora godnego kandydata, któryby mógł być zatwierdzony przez rząd, co już i zostało poleconem kapitule przez dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych, w ścisłem zastosowaniu się do art. 9. ukazu najwyższego z dn. 6. (18.) marca 1817 r.

Co się zaś tyczy ks. Rzewuskiego, rząd wydalając go do dalekiego lecz ciepłego kraju, przez wzgląd na jego godność i wiek, zabezpieczył temu prałatowi środki przyzwoitego utrzymania w nowem miejscu jego pobytu, gdzie tenże będzie corocznie pobierał pensyę w tym samym stosunku, jaki według obowiązujących obecnie etatów oznaczonym jest dla sufragana warszawskiego.

Grecya.

Ateny, 21. października. *(Różne wiadomości.)* Rząd przyzwolił towarzystwu kolei żelaznej nowy termin dziesięcio miesięczny do ukończenia kolei żelaznej z Aten do Pyräus i kolei konnej, mającej połączyć stolicę z portem Phalerus, gdzie są kąpiele morskie, pół mili oddalone od miasta. Kaucya towarzystwa wynosi 200.000 drachm. Izbie, która codziennie odbywa posiedzenia, przedłożone zostały projekta rozmaitych ustaw odnoszących się do wewnętrznych spraw kraju; posiedzenia są dość burzliwe, opozycya w ostatnich dniach kilkakrotnie żywo wystąpiła przeciw rządowi. Ministeryum jednak ma zawsze większość głosów a chociaż mówią, że całe ministeryum Kumunduros ustąpić ma, nie ma w tem słowa prawdy i bynajmniej nie zanosi się na to. Jeżeli zresztą jest co, coby tamowało siły rządu, to wielki brak pieniędzy. Osławiony rozbójnik Kitzos, usiłował znowu napaść na folwarki samotnie stojące w pobliżu stolicy, lecz zamiar jego wcześnie odkryto co zmusiło rozbójników do odwrotu. Pogoń za nimi wysłana nigdzie ich nie spotkała. Do portu Pyräus wkrótce przybyć ma kilka okrętów wojennych angielskich i rosyjskich; już nawet przybył awizowy parowiec angielski. W Liwadyi i w Pyräus ożywił się w ostatnich dniach handel bawełną. W Liwadyi płacono za okko $4\frac{1}{2}$ drachm. Trzy czy cztery prasy bawełniane w Pyräus mają bardzo wiele do czynienia. Na giełdzie stagnacya. Król zwiedzał fabryki ołowiu w Laurion gdzie już 15 pieców pracuje. Jutro mają obchodzić rocznicę rewolucyi 1862.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym stoi: 1) Najem ubikacyi dla landwójtostwa 3ciej dzielnicy. Sprawozd. radny p. Winiarz. 2) Wydanie kaucyi ś. p. Zacharyasza Andykowskiego, byłego zarządcy domu kalek św. Łazarza. Sprawozd. radny p. Dr. Pfeiffer. 3) Przeniesienie rakarstwa za Łyczakowską rogatkę. Sprawozd. radny p. Dr. Milleret. 4) Dalszy ciąg obrad nad projektem statutu dla gminy miasta Lwowa. Spr. radny p. Dr. Rajski.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym Oszustwo. Dnia 28go b. m. stawiony przed kolegium trzech sędziów (prezyd. radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarzyciel zastępca prokur. państwa p. Lidl). Józef Runie z Winnik, już przez c. k. austryacki sąd wojskowy jako ochotnik ces. mexykański, dwa razy karany za zbrodnię i 7 razy za przekroczenie przez sprzeniewierzenie i oszustwo, 39 l. liczący, stanu wolnego, ob. rz. kat., wypuszczony w maju b. r. z więzienia, w którem z wyroku c. k. sądu krajowego w Lublanie 7 miesięcy odsiedział, sfałszował dwa dokumenta, na podstawie których w c. k. komendzie transportowej w Złoczowie otrzymał 1 złr. 90 c. i płaszcz, który według przepisu oddał w c. k. komendzie transportowej w Tarnopolu, a następnie umknął, został jednak przytrzymany. Tenże przyznaje się ze skruchą do winy, i został skazany na 7 miesięcy więzienia. (Prokuratorya proponowała 1 rok).

Udział w powstaniu i kradzież. Tegoż dnia stawiony przed kratkami sądu (prezyd radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarzyciel prokur. państwa i radzca sądu kraj. p. Danek). Michał Szóstak z Krystynopola pod Bełzem, 23 l., stanu wolnego, obr. łac., kowal i krawiec, według własnego zeznania i zebranych dowodów popłynął w roku 1863 z tratwami do Gdańska, ale za przybyciem do Puław zwerbowany w szynkowni do korpusu Czachowskiego, pod nim, tudzież pod Cwiekiem i Eminowiczem brał udział w 3 utarczkach pod Wirem, Chełmem i Kowalami, w skutek poniesionych ran leczył się 10 tygodni w szpitalu radomskim. Tamże uwięziony, został niebawem odesłany do Galicyi, gdzie swoim najbliższym krewnym skradł rzeczy wartości 26 złr.; c. k. żandarmerya aresztowała go w kwietniu b. r. Ma na głowie bliznę od pałasza. Skazany na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. (Prokuratorya proponowała 8 miesięcy).

(Następujące numera akcyi) kolei Karola Ludwika zrabowane zostały w Pasiekach Zubrzyckich w nocy z 20. na 21. b. m., o czem donosiliśmy przed kilkoma dniami: Nra. 85.674 do 85.698, — 34.900, — 37.666, — 76.078, — 79.226, — 25.574.

(Pożary.) W Przemyślu na przedmieściu Zasanie dnia 23go b. m. spaliła się szopa z małym zapasem siana i słomy. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Kulmatyczach i w Michalewsiu, w powiecie Sądowa Wisznia, w nocy z 25. na 26. b. m. i dnia 24go b. m. wieczorem spaliły się karczmy dworskie wartości 600 złr. i 290 złr. Druga była zabezpieczona. Ogień był podłożony.

W Samborze na przedmieściu Zawidówka dnia 10go b. m. spaliła się karczma dopiero co ukończona i jeszcze nie zamieszkana. Ogień miał być podłożony.

W Buczynie, w powiecie Brodzkim, dnia 8go b. m. spalił się dom zwany „Leśniczówka" wartości 250 złr. zaasekurowany w towarzystwie krakowskiem. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze wiadoma.

Ostatnia poczta.

Hamburg. 28. października. Przy wczorajszych wyborach mieszczaństwa odnieśli zwycięztwo demokraci we wszystkich okręgach.

Frankfurt, 29. października. Jeneralne zgromadzenie związku narodowego zagaił dziś zrana Benningsen, któremu zgromadzenie poruczyło przewodnictwo obrad. Prezydyum zaproponowało na posiedzenie przedpołudniowe obrady nad kwestyą szlezwicko-holsztyńską i niemiecką. Zgromadzenie zezwala na to. Wszystkie wnioski względem tego numeru porządku dziennego zostały cofnięte, lub niebyły dostatecznie poparte prócz następującego wniosku Bürgera z Kolonii: 1) Sprzeciwia się to interesowi Niemiec, by przyznawać rządowi pruskiemu jakiekolwiek prerogatywy niemieckiej władzy centralnej, chociażby tylko tymczasowo i w ograniczonej mierze. 2) Jestto obowiązkiem pruskich deputowanych udowodnić swoją opozycyę w zakresie niemieckiej polityki rządu pruskiego 3) Związek musi się starać o usunięcie partykularnych usiłowań rządów, i 4) musi się starać o parlament niemiecki. Referentem wydziału jest Metz. Wnioski Bürgera zostały przeważną większością odrzucone.

Rzym, 28. października. *Gior. di Roma* donosi, że jeneralny kanclerz został mianowany ministrem wojny w miejsce Monsignora Merode, uwolnionego od tej posady dla słabości.

Bukareszt, 29. października. Floresko został mianowany prezydentem rady stanu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. października.

Hotel George: PP.: Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa.
Hotel europejski: Bottuschan Jęd., z Romunestie. — Wykowski Józef z Suszczyna.
Hotel Langa: Baumgarten Alex., ces. ros. jenerał, z Petersburga.
Hotel angielski: Gnoiński Alex., z Danilczy.
Hotel Krynickiego: Kruzanowicz Max, c. k. nadporucznik, z Utoropa.
Hotel podolski: Smalawski Felix, z Uherzec.
Pod tygrysa: Zulauf Jul., c. k. przełożony powiat., z Szczerca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. października.

PP. Hr. Stadnicki Stan., do Polski. — Agte Mik. Krzy., ces. ros. jenerał-major, do Brodów. — Hormuzaki Eud., starosta, do Wiednia. — Bako de Heite Karol, do Monasterzysk. — Borkowski Alex, do Zaleszczyk małych. — Czajkowski Michał, do Żyrawy. — Melbachowski Alf, do Olexiniec. — Pienczykowski Józef, do Wybranówki. — Polański Tad., do Stryja. — Zagórski Stan., do Lipicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. października 1865.

Pora	Barometr w mierze arys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	328 03	+ 4.4	84 4	południowy	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.54	+ 9.3	80.6	połud.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	326.39	+ 7.4	90.1	południowy	„	„

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Der Troubadour"**, wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Pierwszy występ pana Wiktora *Avoni* z Moguncyi.

Kurs Lwowski.

Dnia 30 października		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	14	5	19
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	23
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	89	9	01
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	39	66	96
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	57	70	28
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	83	70	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	69	03	69	93
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	179	17	181	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30 października.	złr.	kr.
5% Metaliki	65	45
5% pożyczka narodowa	69	40
Losy z 1860 roku	84	85
Akcye banku wiedeńskiego	774	—
„ „ kredytowego	161	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	30
Srebro	106	50
Dukat pojedyńczy	5	22

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dni 28. października

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.50	60 70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98 50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	69 15	69.30
od kwiet. do paźd. po 5%	69 15	69.30
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74.—	75.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	65.—	65.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.—	65.25
ditto po 4½%	57 25	57.75
ditto „ 4%	50 75	51 25
ditto „ 3%	38.—	38 50
ditto „ 2½%	32.—	34.—
ditto „ 1%	12 75	12.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	136.50	137.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	134 —	136 —
Przez. do wyl. z r. 1854	79 —	79.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	84 60	84.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.60	92.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	75 40	75.50
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	58.—	60.—
„ 4½%	57.—	57.50
„ 4%	50 50	51.—
„ 3½%	43 50	44.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
ditto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	—.—	89.—
Czech	—.—	88.—
Morawii	78.—	79.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85.—	85.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	69 50	70.50
Banatu Tem.	69.—	70.—
Kroacyi i Slawonii	71.—	72.—
Galicyi	68 75	69 50
Siedmiogrodu	65 40	65 80
Bukowina	68.—	68.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.50	67 50
Banat Temesz.	66.25	67.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	88.50	89 50
Dług Tyrolu, Salcburga, Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	771.—	772.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	159 90	160 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.—	70.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1620.—	1622.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	168.80	169.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	175 —	176.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.25	125 75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	179.—	179 25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	72 —	74 —
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.25	153.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112 75	113.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
ditto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	127.—	129 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	218.—	220.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.46	92.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	— —	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 50	67.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.—	77.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.—	82.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	106.50	107.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	96.50	97.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.56	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.—	85.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.—	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	88.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114.—	114.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	75.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.50	22 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25 50	26 50
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22 50
Clarego „ 40 „ „	21 50	22 50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	89 90	90 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.—	90 10
Genua za 100 lir. piem.	— —	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.25	80 40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.60	107 65
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	42 70	42.70
Paryż za 100 fr.	42 75	42.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.24	5.25
dito. pełnej wagi	5.24	5 25
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 78	8 80
Rosyjski imperyał	8 97	9 —
Talar związkowy	1.60	1.60½
Srebro	106 75	107.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.